

*Ks. MICHAŁ DEUTOWSKI*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

1974md@op.pl

## IDEA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W ŻYCIU DUCHOWYM

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2019.006>

### Streszczenie

Dzieje Kościoła pokazują, że Boże miłosierdzie od zawsze było siłą dająca możliwość osiągnięcia świętości życia tym, którzy bezgranicznie ufają Bogu. Stąd miłosierdzie jest, w jakimś sensie, kuźnią świętości życia chrześcijan, gdyż zawiera w sobie istotę Ewangelii. Boże miłosierdzie to również wymiar osobistego zaangażowania się w życie duchowe przepełnione łaską miłości i nadzieją na zbawienie. Dzięki miłosierdziu człowiek przekonuje się, że to nie grzech zwycięża, lecz drogą łaski oczyszczenia Bóg dalej mieszka w swoim stworzeniu. Dziś, jak nigdy dotąd, jest wielka potrzeba nowej wrażliwości i wyobraźni na to, co Boskie i święte.

**Słowa kluczowe:** *miłosierdzie Boga; życie duchowe; paruzja; aktualność miłosierdzia*

### The Notion of Divine Mercy in Spiritual Life

#### Summary

The Church history demonstrates that the Divine mercy has always been a force that makes it possible to achieve the holiness of life to those who trust God immensely. Hence, mercy is, in a sense, the forge of the sanctity of Christian life as it contains the essence of the Gospel. God's mercy is also a dimension of personal commitment to spiritual life filled with the grace of love and the hope of salvation.

Because of mercy we realise that it is not the sin that dominates, but that, through the grace of purification, God still lives in his creation. Today as never before a new sensitivity and imagination is needed for the divine and the sacred.

**Keywords:** *Divine mercy; spiritual life; parousia; the relevance of mercy*

Dzięki poznaniu największego przymiotu Boga, jakim jest Jego miłosierdzie, wiele osób przez wieki pogłębiało swoją relację z Nim, zyskało sens życia i podjęło apostołstwo miłosierdzia we wspólnotach Kościoła w wymiarze czynu, a nade wszystko poprzez modlitwę. Można przywołać tu wielu świętych, którzy w praktyce życia duchowego i w nauczaniu odwoływali się do miłosierdzia Boga. Są to m.in.: św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, św. Brygida, św. Teresa od Jezusa, św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Z perspektywy dziejów Kościoła można stwierdzić, że Boże miłosierdzie od zawsze było siłą dającą możliwość osiągnięcia świętości życia tym, którzy bezgranicznie ufają Bogu. Stąd miłosierdzie jest, w jakimś sensie, kuźnią świętości życia chrześcijan, gdyż zawiera w sobie istotę Ewangelii. Boże miłosierdzie zostało przypomniane światu w XX wieku przez objawienia św. Faustyny, spisane w jej *Dzienniczku duchowym*<sup>1</sup>. Analizie teologicznej poddał je bł. ks. Michał Sopoćko, spowiednik i kierownik duchowy świętej, który konsekwentnie przygotowywał grunt w umysłach ludzkich, aby zajaśniała nad wszystkimi prawdą o Bożym miłosierdziu. W tym celu pisał wiele książek i artykułów<sup>2</sup>. Wszystkie wysiłki duchowe i pisarskie spowiednika św. Faustyny o przypomnienie znaczenia w Kościele Bożego miłosierdzia przypieczętowała encyklika św. Jana Pawła II *Dives in misericordia*<sup>3</sup>. Można stwierdzić, że ten moment stał się przełomowym, gdyż idea Bożego miłosierdzia zaczęła istnieć także w refleksji teologicznej. Dzięki tym trzem osobom przypomniano tę najbardziej poruszającą prawdę o Bogu, a miłosierdzie Boże z wielką mocą zajaśniało w całym Kościele powszechnym.

<sup>1</sup> F. Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2014.

<sup>2</sup> Zob. *Dar Miłosierdzia – Listy z Czarnego Boru*, Wydawnictwo Edycja św. Pawła, Częstochowa 2008; *Jezus Król Miłosierdzia: artykuły z lat 1936–1975*, oprac. A. Skreczko, Wydawnictwo „Promic”, Warszawa 2005; *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, wyd. 2, Białystok 2008, t. 1, 2, 3; wyd. 3, Wydawnictwo św. Jerzego, Białystok 2017, t. 4; *Miłosierdzie Boże i ludzkie*, „Homo Dei”, 20(1951), s. 375–383.

<sup>3</sup> DiM, s. 79–139.

## 1. IDEA MIŁOSIĘDZIA W TEOLOGII

W teologii Boże miłosierdzie jest ukazywane jako przymiot Boga *ad extra*, czyli Jego działanie na zewnątrz wobec stworzeń. Nawiązując do myśli św. Tomasa z Akwinu błogosławiony Michał Sopoćko twierdzi, że Boże miłosierdzie nie stanowi jedynie przymiotu Boga, ale jest Nim samym, ponieważ przymioty Boga określają Jego istotę<sup>4</sup>. Autor twierdzi ponadto, że tam, gdzie występuje postawa niesienia pomocy i uzupełniania licznych braków ludzkich, jest Jezus Chrystus. On jest tożsamy z miłosierdziem Bożym<sup>5</sup>. Ta myśl teologiczna błogosławionego została potwierdzona słowami Jezusa, który powiedział św. Faustynie podczas objawienia, że jest dla niej „miłosierdziem samym”<sup>6</sup>. To znaczy, że dla świętej przymiot miłosierdzia Bożego był utożsamiany z osobą Jezusa Chrystusa: „(...) jednoczę się z Chrystusem – Miłosierdziem (...)”<sup>7</sup>. Podobnie uważa H. Wejtman: przymiot Boga – miłosierdzie jest Jego istotą, Nim samym. Wśród różnych doskonałości, właśnie miłosierdzie najbardziej charakteryzuje plan zbawczy działania Boga, czyli również samą naturę Boga<sup>8</sup>.

Idea Bożego miłosierdzia dotyczy więc bezpośrednio Boga i Jego łaski zbawienia, którą okazuje ludziom. Ma charakter nadprzyrodzony i łączy się ściśle z życiem duchowym człowieka. Oznacza to, że idea Bożego miłosierdzia ma swój wyraźny wymiar boski, ale też i eschatologiczny, ponieważ obejmuje nie tylko życie doczesne, ale i wieczne. Św. Jan Paweł II, charakteryzując boski wymiar miłosierdzia pisze, że jego rozumienie jako doskonałości nieskończonego Boga podpowiada, iż ono samo w sobie jest nieskończone. Jest niewyczerpalne w gotowości przyjmowania „marnotrawnych synów” i w przekazywaniu im łaski przebaczenia<sup>9</sup>. Boże miłosierdzie jest zatem wydobywaniem upadłego człowieka z nędzy grzechu i następnie pociągnięciem go ku nowej radości życia. Także ta myśl została podjęta przez św. Jana Pawła II: „W swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowywanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła, które jest w świecie i w człowieku”<sup>10</sup>. Idea Bożego miłosierdzia jest więc w życiu duchowym siłą sprawczą uwolnienia z niewoli grzechu, spod działania złego ducha. Jest

<sup>4</sup> Por. M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, t. 1, wyd. św. Jerzego, Białystok 2017, s. 15, 17.

<sup>5</sup> Por. tenże, *Godzina Święta i Nowenna o Miłosierdziu Bożym nad światem*, Poznań-Warszawa-Lublin 1949, s. 92.

<sup>6</sup> Dz. 1775.

<sup>7</sup> Dz. 1778.

<sup>8</sup> H. Wejtman, *Tajemnica Miłosierdzia Bożego w myśli ks. M. Sopoćki*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 5(1997), nr 2, s. 48–49.

<sup>9</sup> Por. DiM 15.

<sup>10</sup> Tamże, 6.

wielkim obdarowaniem łaskami zbawczymi prowadzącymi nas do świętości, szansą na odzyskanie utraconej godności i możliwości podjęcia nowego życia. W obecnej sytuacji uwikłania człowieka w zło tego świata, Boże miłosierdzie jawi się jako najpotężniejsza siła duchowa i sprawca chrześcijanina, jest poniekąd „antidotum” na cywilizację nieprawości, która przynosi krwawe żniwo zlaicyzowania ludzkości i relatywnego buntu wobec tego, co od Boga pochodzi<sup>11</sup>.

## 2. LUDZKA ODPOWIEDŹ NA OBJAWIAJĄCE SIĘ MIŁOSIERDZIE

Warto się zastanowić, jak przyjąć to wielkie bogactwo łask udzielane przez Boga. Na podstawie nauczania św. Jana Pawła II i bł. Michała Sopoćki, a także *Dzienniczka* św. Faustyny można wyróżnić dwa zasadnicze punkty w odpowiadaniu na Boży dar: poznanie Bożego miłosierdzia i zaufanie Bożemu miłosierdziu.

Św. Jan Paweł II naucza, że aby otworzyć się na Boże miłosierdzie, trzeba je najpierw poznać. Według niego objawia się ono najpełniej w dziele odkupienia. Misterium Paschalne jest według Papieża szczytem urzeczywistnienia się Bożego miłosierdzia<sup>12</sup>; skutecznie przekonuje człowieka, jak bardzo Bóg go kocha oraz ile jest w stanie dla niego uczynić. Krzyż Chrystusa jest świadectwem miłości silniejszej niż grzech, miłości przebaczącej, a więc pełnej miłosierdzia<sup>13</sup>. Bł. Michał Sopoćko twierdzi, że męka Jezusa Chrystusa najgłębiej przedstawia Boże miłosierdzie. Według błogosławionego, przez swoją ofiarę na Golgocie Jezus Chrystus związał się z każdym wierzącym, pragnąc wzbudzić w nim gorliwszą miłość i ufność ku Sobie<sup>14</sup>. Dzięki męce Jezusa Chrystusa człowiek uzmysławia sobie, że wszyscy ochrzczeni zostali powołani do uczestnictwa w życiu samego Boga<sup>15</sup>.

Zaufanie Bożemu miłosierdziu jest zasadniczym warunkiem przyjęcia zbawczych łask udzielanych przez miłosiernego Boga. Michał Sopoćko ten fakt uznaje za najbardziej potrzebną „sprawność duchową” chrześcijanina. Toteż ukierunko-

<sup>11</sup> Por. tenże, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. i beatyfikacji [Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, Jana Beyzyma, Jana Balickiego, Sancji Janiny Szymkowiak]*, Kraków – Błonia 18 sierpnia 2002, w: *VIII pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Wydział Duszpasterski Warmińskiej Kurii Metropolitalnej, Olsztyn 2002, s. 102.

<sup>12</sup> Por. DiM 7.

<sup>13</sup> Por. tamże, 8.

<sup>14</sup> Por. M. Sopoćko, *Jezus Król Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 41.

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 60; tenże, *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, t. 1, dz. cyt., s. 23; P. Warchoń, *Trynitarny wymiar miłosierdzia w sakramencie pokuty i pojednania*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 29(2016), nr 1, s. 40; S. Urbański, *Wszystko mi mówi o Jego Miłosierdziu. Świętość Miłosierdzia objawiona Faustynie*, Wydawnictwo ADAM, Warszawa 2016, s. 131–132; M. Dłutowski, *Przygotujesz świat na ostateczne przyjście moje*, Wydawnictwo Apostolicum, Ząbki 2016, s. 66–67.

wanie na Boże miłosierdzie jest swego rodzaju dźwignią świętości, z pomocą której Pan Jezus podnosi grzeszników ku doskonałej miłości<sup>16</sup>. Nawet w chwilach upadku grzesznik powstaje dzięki ufności, że Bóg przebacza jego niewierność i daje szansę odbudowania tego wszystkiego, co człowiek wcześniej zniszczył swym nierozważnym życiem<sup>17</sup>. Błogosławiony wskazuje także na to, że ufność w miłosierdzie Boże wzmacnia charakter duchowy człowieka, ponieważ dzięki tej sprawności duchowej posiada on nadzieję, która motywuje go do podjęcia czekających go zmagañ. Przez ufność miłosierdziu człowiek otrzymuje duchową moc do pokonania wszelkich przeciwności, a także wzrasta w nim cnota męstwa<sup>18</sup>. Zdaniem Sopoćki ufność w Boże miłosierdzie powinna odznaczać się mocą i bojaźnią Bożą<sup>19</sup>. Moc ufności pojawia się, gdy osoba oczekująca pomocy Boga pokłada nadzieję w Nim, a nie we własnych siłach. Błogosławiony powołuje się na słowa św. Teresy od Jezusa: „(...) gdy się na Nim opieram, mam taką siłę, że jak mi się zdaje, mogłabym się oprzeć całemu światu, gdyby przeciwko mnie powstał”<sup>20</sup>. Następnie wnioskuje z powyższych słów, że dzięki ufności w miłosierdzie Boże nawet słaby i lękliwy człowiek może dokonać wielkich rzeczy mocą, jakiej udzieli mu Bóg, i zostać „wygranym zwycięzcą”. Ta ufność Bożemu miłosierdziu wiąże człowieka z Chrystusem, i nie ma takiej innej mocy, która zdołałaby to zmienić<sup>21</sup>.

Człowiek, odpowiadając na miłosierdzie, kształtuje w sobie prawdziwą ufność. Opiera się ona przede wszystkim na bojaźni Bożej. Ten dar Ducha Świętego w rzeczywistości nadprzyrodzonej kształtuje prawidłową ufność, wolną od skrajności: od braku zaufania, ale i od zuchwałości. Michał Sopoćko naucza, że bojaźń Boża pozwala człowiekowi pamiętać o własnych grzechach, dzięki czemu w sytuacjach powodzenia nie przypisuje on sobie chwały i przez zuchwałość nie wystawia Boga

<sup>16</sup> Por. M. Sopoćko, *Dar Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 27.

<sup>17</sup> Por. tamże; tenże, *Jezus Król Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 59; „Najwięksi grzesznicy dochodziliby do wielkiej świętości, gdyby tylko zaufali mojemu miłosierdziu” – Dz. 1784; „Aby otrzymać Boże miłosierdzie, musimy nie tylko odwrócić się od grzechu, ale także zaufać Bogu. Ufność jest całkowitym oparciem się na zbawczej prawdzie, zawierzeniem Jezusowi Chrystusowi. Zaufanie jest aktem wolnej woli, a jednocześnie aktem wiary, nadziei i miłości. Zaufanie jest kluczem, które otwiera miłosierne serce Jezusa, kluczem do bram miłosierdzia” – G.W. Kosicki, *Ufność i miłosierdzie*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1994, s. 23–24.

<sup>18</sup> Por. M. Sopoćko, *Godzina Święta*, dz. cyt., s. 100; „Ponieważ miłosierdzie jest darem, możemy prosić o nie z ufnością. Ufność jest naczyniem, za pomocą którego możemy zaczerpnąć Bożego miłosierdzia; ufność jest warunkiem umożliwiającym Bogu okazywanie nam miłosierdzia” – G. W. Kosicki, *Ufność i miłosierdzie*, dz. cyt., s. 71.

<sup>19</sup> Por. M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, t. 3, dz. cyt., s. 210; tenże, *Jezus Król Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 171.

<sup>20</sup> Cyt. za: tenże, *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, t. 3, dz. cyt., s. 210–211.

<sup>21</sup> Por. tenże, *Jezus Król Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 171.

na próbę. Bojaźń Boża wynika z pragnienia czci względem Boga. Dzięki niej ufność staje się silna i czysta<sup>22</sup>.

W procesie odpowiadania na Boże miłosierdzie Michał Sopoćko wyróżnia kilka ważnych elementów<sup>23</sup>. Istotnym problemem w życiu duchowym jest radzenie sobie z lękiem. Wiele osób nie potrafi nad nim zapanować. Okazuje się, że ufność względem Bożego miłosierdzia napełnia mocą z wysoka i daje możliwość uwolnienia z tego „przykrego stanu ducha”. Sopoćko rozpatruje zagadnienie lęku w odniesieniu do czasu przeszłego, terażniejszego i przyszłego. Trudno, jego zdaniem, podjąć drogę świętości, jeśli się jest przygnębnym dawnymi upadkami. Ufność jawi się wówczas jako zachęta do kolejnych zmagania<sup>24</sup>. Błogosławiony pisze też o lęku w terażniejszości, gdy człowiekowi wydaje się, że stojące przed nim życiowe zadania przerastają go, ponieważ nie posiada on sił lub zdolności potrzebnych do ich wykonania<sup>25</sup>. Sopoćko wyjaśnia też, że ufność wyzwala z lęku dotyczącego przyszłości. Rodzi się on głównie z troski o sprawy egzystencjalne. Człowiek zwycięża wszystkie lęki związane z przyszłością dzięki pamięci o tym, że Bóg jest dla niego schronieniem i gwarancją bezpieczeństwa<sup>26</sup>. Ufność w miłosierdzie Boże pokonuje również silny lęk przed śmiercią, przemieniający się czasem w rozpacz umierającego, który zaczyna widzieć wszystkie swoje grzechy i lęka się nieznanej jeszcze rzeczywistości po śmierci<sup>27</sup>.

Na drodze odpowiadania na Boże miłosierdzie człowiek winien kierować się także sprawiedliwością. Św. Jan Paweł II w encyklice *Dominum et Vivificantem*<sup>28</sup> pisze, że grzechy przeciwko Duchowi Świętemu powodują zamknięcie się człowieka na dzieło zbawcze, uniemożliwiając jego nawrócenie<sup>29</sup>. Grzechy te są skutkiem pomijania, w odpowiadaniu na Boże miłosierdzie, drugiego przymiotu Boga: Jego sprawiedliwości. To świadomość sprawiedliwości uzmysławia jeszcze dobitniej prawdę o wielkości Bożego miłosierdzia. Znając ciężar swoich grzechów i równocześnie wielkość kary, jaka ze sprawiedliwości im odpowiada, możemy bardziej docenić dar odpuszczenia win i kar za grzechy. Bł. Michał Sopoćko zauważa wpływ sprawiedliwości na właściwe rozumienie miłosierdzia przez człowieka<sup>30</sup>. Cnota ta kształtuje miłosierdzie w prawdzie, by nigdy nie stało się

<sup>22</sup> Por. tenże, *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, t. 3, dz. cyt., s. 211–212; J. Bochenek, *Zarys ascezyki*, Wydawnictwo Sióstr Loretańek, Warszawa 1972, s. 492.

<sup>23</sup> Por. M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, t. 3, dz. cyt., s. 214–217.

<sup>24</sup> Por. tenże, *Dar Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 26; T. Olszański, *Aby słowo Pańskie rosło, Miłosierdzie Boże*, Wydawnictwo ITKM, Kraków 2012, t. 2, s. 41–45.

<sup>25</sup> Por. M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, t. 3, dz. cyt., s. 215.

<sup>26</sup> Por. tenże, *Dar Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 26–27.

<sup>27</sup> Por. tenże, *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, t. 3, dz. cyt., s. 216; G. Kucza, *Ostateczne wydalenie człowieka a Boże miłosierdzie*, „Communio” 15(2003), s. 348.

<sup>28</sup> Por. DeV, s. 255–351.

<sup>29</sup> Tamże, 46.

<sup>30</sup> Por. M. Sopoćko, *Jezus Król Miłosierdzia*, dz. cyt., s. 145.

ono akceptacją zła. Jeśli by do tego doszło, mielibyśmy do czynienia z fałszywym rozumieniem miłosierdzia Bożego, będącym przyczyną zuchwałości względem Boga, a więc do grzechu przeciwko Duchowi Świętemu. Sprawiedliwość domaga się zadośćuczynienia, co też miłosierdzie Boże realizuje, stając się miłością wynagradzającą. Dlatego symbolami Bożego miłosierdzia są rany Jezusa Chrystusa, a szczególnie Krew i Woda wypływające z Jego przebitego boku. Miłosierdzie Boże nigdy nie znosi wymagań ustalonych przez Boga w przykazaniach, a więc nie pomija sprawiedliwości, lecz odpowiada na jej konsekwencje<sup>31</sup>.

### 3. IDEA MIŁOSIĘDZIA W PERSPEKTYWIE PARUZJI

Według św. Faustyny miłosierdzie należy rozpatrywać też w kontekście powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa. Głównym zadaniem objawiającego się miłosierdzia jest przygotowanie ludzkości i świata na powtórne przyjście Zbawcy, kiedy pojawi się jako Sędzia i Prawodawca, aby dokonać sądu nad światem. Świadczą o tym trzy orędzia Jezusa Chrystusa, które skierował do Polskiej Mistyczki: „Nim przyjdę jako Sędzia Sprawiedliwy, przychodzę wpierw jako Król Miłosierdzia”<sup>32</sup>; „Nim przyjdę jako Sędzia Sprawiedliwy, otwieram na oścież drzwi miłosierdzia Mojego”<sup>33</sup>; „Przygotujesz świat na ostateczne przyjście Moje”<sup>34</sup>. Św. Faustyna 25 marca 1936 roku miała w Warszawie objawienia Matki Bożej, która ją powoływała do misji określonej przez Jezusa jako przygotowanie ludzkości i świata w kontekście paruzji: „Postanowiony jest dzień sprawiedliwości, dzień gniewu Bożego, drżą przed nim aniołowie. Mów duszom o tym wielkim miłosierdziu, póki czas zmiłowania; jeżeli ty teraz milczysz, będziesz odpowiadać w on dzień straszny za wielką liczbę dusz”<sup>35</sup>. Widzimy w tym fragmencie analogie do prorocstwa Malachiasza o dniu palącym jak piec; wszyscy pyszni i wyrządzający krzywdę będą tego dnia słomą, rzuconą do ognia. Wtedy będzie widać różnicę między sprawiedliwym a niegodziwcem, między tym, który służy Bogu a tym, który się wobec Niego zbuntował<sup>36</sup>.

Z przytoczonych cytatów wyłania się wniosek, że Boże miłosierdzie uprzedza czas sprawiedliwości Bożej. Wskazują one szczególny czas łaski, który możemy określić jako czas miłosierdzia. Stanowią zachętę do przyjęcia pełni odkupienia danej nam w sakramentach świętych i w odpustach zupełnych. Jeśli jednak ktoś wzgardzi tak wielką miłością Boga, sam będzie się musiał wyplacać Bożej

<sup>31</sup> Por. tenże, *Poznajmy Boga w Jego Miłosierdziu*, Pallottinum, Poznań 1949, s. 92–96.

<sup>32</sup> Dz. 83.

<sup>33</sup> Dz. 1146.

<sup>34</sup> Dz. 429.

<sup>35</sup> Dz. 635.

<sup>36</sup> Por. Mt 3, 18–19.

Sprawiedliwości<sup>37</sup>. Dzięki tym fragmentom z *Dzienniczka św. Faustyny* możemy też zrozumieć, że nie jest to idea dotycząca życia duchowego pojedynczych osób, lecz posiada ona wymiar globalny, ma odniesienie do całej ludzkości i całego świata.

Obecnie wydaje się słusznym stwierdzenie, iż idea Bożego miłosierdzia wymaga właściwego ukierunkowania, gdyż zdaje się ulegać zafałszowaniu przez wpływy postmodernizmu także w teologii. Współcześnie podkreśla się ideę Bożego miłosierdzia, ale nie wiąże się go z wrażliwością na grzech i jego skutki. To prowadzi do relatywizowania samej idei miłosierdzia. Można nawet dostrzec, że przez brak przypominania o konieczności zadośćuczynienia za popełnione zło rodzi się ludzka zuchwałość. Współczesne ukazywanie Bożego miłosierdzia z pominięciem konkretnego człowieka, który to miłosierdzie winien przyjąć i w nim się odrodzić duchowo, zaciera istotę tego, czym jest istota miłosierdzia doświadczanego w aspekcie uwolnienia z grzechów. Ponownie trzeba przypomnieć o tym, że konieczne jest odwołanie się do Bożej sprawiedliwości. Ona bowiem daje współczesnemu człowiekowi światło poznania i wzmocnienie, by potrafił oddać Bogu cześć i chwałę za dar miłosierdzia. To sprawiedliwość przypomina o konieczności żalu za grzechy. Żal jest konieczny, aby doświadczyć przebaczenia i tym samym radości, jak chociażby biblijny celnik<sup>38</sup>. Sprawiedliwość przynagla grzesznika, aby pojednał się z Bogiem i przystąpił do żywego źródła miłości miłosiernej, sakramentu pokuty i pojednania, który to sakrament Jezus w objawieniach św. Faustyny nazwał trybunałem miłosierdzia<sup>39</sup>.

#### 4. MIŁOSIERDZIE WCIAŻ AKTUALNE

Błędem w życiu duchowym w odniesieniu do Bożego miłosierdzia jest pominięcie jego Boskiego wymiaru. Często Boże miłosierdzie myli się z ludzką wrażliwością czy filantropią. Sprowadza się je do pomocy materialnej. Tymczasem pierwszorzędnym zadaniem miłosierdzia Boga jest udzielanie zbawienia. Objawiło się ono w pełni w tajemnicy Wcielenia Syna Bożego. To było pełne wylanie miłosierdzia dla zbawienia ludzkości i świata. A zatem sprowadzenie Bożego miłosierdzia tylko do tzw. akcji charytatywnych jest niesprawiedliwym zawężeniem tej idei. Tymczasem Boże miłosierdzie nade wszystko dotyczy duszy człowieka. Zajmuje się jej przemianą, uszlachetnia ją. Dopiero jako owoc spotkania z Bożym miłosierdziem rodzą się dzieła *caritas*. Można powiedzieć, że na drugim miejscu, jako skutek doświadczenia łaski zbawczej, powstają dobre czyny.

<sup>37</sup> Por. Dz. 1146.

<sup>38</sup> Por. Łk 18, 9–14.

<sup>39</sup> Por. Dz. 975.



Szczególnym miejscem uaktualniania idei Bożego miłosierdzia jest rodzina. Jest ona naturalnym środowiskiem przyjmowania i dawania miłosierdzia. Przyjmuje je w postaci daru miłości i życia, natomiast udziela, odpowiadając Bogu poprzez realizację powołania. W rodzinie w sposób naturalny pojawiają się kwestie: upomnienia grzeszącego<sup>40</sup>, przebaczenia, zachowania cierpliwości wobec różnych sytuacji dnia codziennego. Upomnienie grzeszącego wymaga odwagi i męstwa, a to jest trudniejsze niż, choćby, przekazanie pieniędzy na składkę dla ubogich. Miłosierdzie świadczone w rodzinie przez upomnienie braterskie stawia jej członków w obliczu poznania prawdy, czym jest rodzina jako wspólnota osób. Ta prawda dotycząca upomnienia wyczula zwłaszcza na zagrożenia ze strony grzechu śmiertelnego (choćby zdrady małżeńskiej), który może prowadzić do rozpadu małżeństwa. Kościół naucza, że: „Grzech śmiertelny jest – podobnie jak miłość – radykalną możliwością wolności ludzkiej. Pociąga on za sobą utratę miłości i pozbawienie łaski uświęcającej, to znaczy stanu łaski. Jeśli nie zostanie wynagrodzony przez żal i Boże przebaczenie, powoduje wykluczenie z Królestwa Chrystusa i wieczną śmierć w piekle; nasza wolność ma bowiem moc dokonywania wyborów nieodwracalnych, na zawsze”<sup>41</sup>. M. Chmielewski zaznacza, że upominanie grzeszącego powinno wynikać z troski o jego zbawienie; nie należy też za bardzo przejmować się tym, jaka będzie jego reakcja. Podkreśla konieczność pokory i potrzebę pamięci o własnych grzechach, przywołując biblijne obrazy (Mt 7,3–5; Łk 6,41–42)<sup>42</sup>.

Współczesne podążanie za ideą Bożego miłosierdzia nigdy nie może pozwolić na akceptację grzechu, na relatywizowanie jego skutków. Przeciwnie, rozważanie nad ideą miłosierdzia winno mobilizować wiernych do odnowy duchowej. Dostrzegana częstokroć tolerancja wobec grzechu jest przejawem idei fałszywego miłosierdzia. A istotą działania tego przymiotu Boga jest przecież wydobywanie człowieka z niewoli własnych słabości. Św. Jan Paweł II pisał, że Boże miłosierdzie, zawarte w Odkupieniu, stawia granice zła i jest źródłem duchowej samoobrony<sup>43</sup>. W podobnym tonie wypowiadał się także W. Granat stwierdzając, że miłosierdzie Chrystusa w stosunku do ludzi nie jest wcale lekceważeniem zła lub pobłażaniem wobec niego. Twierdzi, że Jezus przyszedł walczyć z grzechem i zapłacił za to najwyższą cenę. Miłosierdzie Boże polega na tym, aby w drugim człowieku nie widzieć tylko samego zła, lecz umieć dostrzec, jak Chrystus dostrzega, godność osoby ludzkiej i dobro, które w niej zamieszkuje. Miłosierdzie czyni człowieka lepszym przez sam fakt, że jest ono pełnią dobra objawiającego się w miłości miłosiernej. Jednak każdorazowy brak reakcji na zło będzie osłabiać

<sup>40</sup> Por. Mt 18, 15–18.

<sup>41</sup> KKK 1861.

<sup>42</sup> Por. M. Chmielewski, *Duchowość Miłosierdzia. Mały katechizm*, Wydawnictwo „Polihymnia” sp. z o. o., Lublin 2017, s. 150.

<sup>43</sup> Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005, s. 27–28.

w człowieku stan dobra i jego przemiana duchowa będzie następować znacznie wolniej<sup>44</sup>. Można tu wspomnieć odwołanie się do „wyobraźni miłosierdzia”, jakie zastosował św. Jan Paweł II podczas ostatniej pielgrzymki do Polski, aby uwrażliwić słuchających na nędzę ludzką w wymiarze duchowym, moralnym i materialnym<sup>45</sup>.

Idea Bożego miłosierdzia jest także ukazywana w pięciu formach kultu, jakie Jezus przekazał w objawieniach św. siostrze Faustynie. Są to: Święto Bożego Miłosierdzia, obraz Jezusa Miłosiernego z podpisem „Jezu ufam Tobie”, koronka do Bożego Miłosierdzia, Godzina Bożego Miłosierdzia oraz apostołstwo Bożego Miłosierdzia. Zawiera on w sobie wielką skuteczność modlitwy. Warto odwołać się do słów Jezusa, który zapewnia, że o cokolwiek będziemy Boga Ojca prosić w Jego imię, to będzie nam dane<sup>46</sup>. Na przykład podczas nabożeństwa *Koronki do Bożego Miłosierdzia* błagamy Boga Ojca niejako głosem Męki Jego Syna. Jezus Chrystus dał także zapewnienie modlącym się, iż: „Przez odmawianie tej koronki podoba Mi się dać wszystko ( ... )”<sup>47</sup>.

### PODSUMOWANIE

Idea Bożego miłosierdzia w życiu duchowym jest wciąż ważnym i twórczym tematem. Przede wszystkim jest rzeczywistością objawiającą dar zbawienia i wobec tego faktu nie można być obojętnym. Miłosierny Jezus jest wciąż obecny w rzeczywistości świata, w ludzkim sercu, aby wlewać nadzieję zbawienia całej ludzkości. Ale owa idea miłosierdzia ma wymiar nie tylko globalny, lecz przede wszystkim indywidualny. Boże miłosierdzie to nasza, osobista, nadzieja na zbawienie. Dzięki miłosierdziu człowiek przekonuje się, że to nie grzech zwycięża, lecz, drogą łaski oczyszczenia, Bóg dalej mieszka w swoim stworzeniu. Dziś potrzeba nowej wrażliwości na to, co Boskie i święte. Jeśli idea nie pozostanie tylko ideą, ale znajdzie swe przełożenie na konkretne życie przemieniające człowieka i świat, to taka idea zawsze jest twórczym dziełem łaski.

<sup>44</sup> Por. W. Granat, *Miłosierdzie jako przymiot Boga*, w: *Ewangelia miłosierdzia*, Pallottinum, Poznań 1970, s. 22.

<sup>45</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. i beatyfikacji*, dz. cyt., s. 104.

<sup>46</sup> Por. J 14, 13–14.

<sup>47</sup> Dz. 1541.

## Bibliografia

Jan Paweł II, *Encyklika o Duchu Świętym „Dominum et Vivificantem”*, w: *Encykliki ojca świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 1996, s. 255–351.

Jan Paweł II, *Encyklika o miłosierdziu Bożym „Dives in misericordia”*, w: *Encykliki ojca świętego Jana Pawła II*, Znak, Kraków 1996, s. 79–139.

Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. i beatyfikacji [Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, Jana Beyzyma, Jana Balickiego, Sancji Janiny Szymkowiak]*, Kraków – Błonia 18 sierpnia 2002, w: *VIII pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Wydział Duszpasterski Warmińskiej Kurii Metropolitalnej, Olsztyn 2002, s. 100–105.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Znak, Kraków 2005.

Bochenek J., *Zarys ascetyki*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 1972.

Chmielewski M., *Duchowość Miłosierdzia. Mały katechizm*, Wydawnictwo „Polihymnia” sp. z o. o., Lublin 2017.

Dłutowski M., *Przygotujesz świat na ostateczne przyjście moje*, Apostolicum, Ząbki 2016.

Dudek A., *Relacyjny charakter Miłosierdzia*, w: *Dogmatyka w perspektywie Bożego Miłosierdzia*, red. K. Gózdź, K. Guzowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 417–431.

Granat W., *Miłosierdzie jako przymiot Boga*, w: *Ewangelia miłosierdzia*, red. W. Granat, Pallottinum, Poznań 1970, s. 8–47.

Kosicki G.W., *Ufność i miłosierdzie*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1994.

Kowalska F., *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2014.

Kucza G., *Ostateczne wydarzenie człowieka a Boże miłosierdzie*, „Communio” 15(2003), s. 342–356.

Olszański T., *Aby słowo Pańskie rosło*, t. 2, *Miłosierdzie Boże*, Wydawnictwo ITKM, Kraków 2012.

Romaniuk K., *Ufaj synu!*, Wydawnictwo „Michalineum”, Marki 1998.

Sopoćko M., *Dar Miłosierdzia – Listy z Czarnego Boru*, Wydawnictwo Edycja św. Pawła, Częstochowa 2008.

Sopoćko M., *Godzina Święta i Nowenna o Miłosierdziu Bożym nad światem*, Poznań-Warszawa-Lublin 1949.

Sopoćko M., *Jezus Król Miłosierdzia: artykuły z lat 1936–1975*, Wydawnictwo „Promic”, Warszawa 2005.

Sopoćko M., *Miłosierdzie Boże i ludzkie*, „Homo Dei”, 20(1951), s. 375–383.

Sopoćko M., *Miłosierdzie Boże w dziełach Jego*, Wydawnictwo św. Jerzego, wyd. 2, Białystok 2008, t. 1, 2, 3; wyd. 3, Białystok 2017, t. 4.

Sopoćko M., *Poznajmy Boga w Jego Miłosierdziu*, Pallottinum, Poznań 1949.

Urbański S., *Wszystko mi mówi o Jego Miłosierdziu. Świętość Miłosierdzia objawiona Faustynie*, Wydawnictwo ADAM, Warszawa 2016.

Warchoł P., *Trynitarny wymiar miłosierdzia w sakramencie pokuty i pojednania*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 29(2016), nr 1, s. 33–45.

Wejtman H., *Tajemnica Miłosierdzia Bożego w myśli ks. M. Sopoćki*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 5(1997), nr 2, s. 43–57.